

Turoń

Krysia siedziała na podłodze i bawiła się dziadkowymi zabawkami. Najbardziej lubiła czerwonego konika i szkatułki. Szkatulek było pięć, jedna mniejsza od drugiej.

W tej ostatniej, najmniejszej, był skarb - pierścionek z czerwonym oczkiem.

Babcia kupiła go Krysi na jarmarku.

Nagle za oknem rozległy się śmiechy, szepty i tupanie. Potem kilka głosów zaśpiewało:

- Przybieżeli do Betlejem pasterze...

- Kolędnicy! – powiedziała babcia.

- Leć, Krychna, otwórz im, niech nie stoją na mrozie. A ja pójdę do kuchni po łakocie.

Krysia otworzyła drzwi. Pierwsze, co zobaczyła, to była gwiazda. Z bibułki i srebrnego papieru, umocowana na długim kijku. Świeciła w ciemności. Trzymał ją duży chłopiec w białych szatach, w koronie jak król. Obok stała Śmierć z kosą w ręku i Aniołek w wianuszku, i Diabeł w czarnej kominiarce. A na końcu stał ktoś kudłaty, z drewnianą paszczą i rogami.

- Uuu! – ryknął kudłaty i klapnął paszczą przed samym nosem Krysi!

- Babciu, wilk! – krzyknęła Krysia i schowała się za wieszak.

Wszyscy zaczęli się śmiać. Babcia już szła z kuchni z dużym półmiskiem, na którym leżał pokrojony placek, orzechy, jabłka, upieczone z ciasta zwierzątka.

- Częstujcie się, jedzcie na zdrowie! – zapraszała - Dam wam jeszcze na drogę.

Śmierć odstawiła kosę i zabrała się do placka. Aniołek z Diabełem o mało się nie pobili o koguta z ciasta. A kudłaty rozpiął kozuch i okazało się, że to jasnowłosy, niebieskooki chłopak. Spojrzał na Krysię i uśmiechnął się.

- Nigdy nie widziałaś Turonia? – zapytał. – On nie gryzie. Chcesz, to go możesz pogłaskać.

- Babciu – szepnęła Krysia – a mogę im też coś dać?

Poszła do pokoju i przyniosła czerwonego konika.

- Masz, to dla ciebie - powiedziała do Turonia. – To jest Dominik.

- Dziękuję – odrzekł Turoń i schował zabawkę pod kozuch.

Krysia siedziała z nosem przytulonym do szyby i patrzyła, jak kolędnicy odchodzą.

Śmierć poślizgnęła się na lodzie i fiknęła koziołką. Aniołek rzucił w Diabła śniegiem.

A Turoń odwrócił się i pomachał Krysi ręką. Krysia też pomachała. Gwiazda zamrugała w ciemności i znikła za drzewami.



Danuta Wawilow

Zaznacz kółkiem właściwą odpowiedź.

1. Co robiła Krysia na początku opowiadania?
a/ Oglądała telewizję. b/ Jadła obiad. c/ Bawiła się.
2. Co było ulubioną zabawką Krysi?
a/ Miś. b/ Konik. c/ Szkatułki.
3. Ile Krysia miała szkatulek?
a/ 3. b/ 4. c/ 5.
4. Skarbem Krysi był:
a/ Pierścionek z czerwonym oczkiem. b/ Niebieski koralik. c/ Złote serduszko.
5. Jaką kolędę zaśpiewali kolędnicy?
a/ „Wśród nocnej ciszy“. b/ „Przybieżeli do Betlejem“.
c/ „Pójdźmy wszyscy do stajenki“.
6. Kto otworzył drzwi kolędnikom?
a/ Babcia. b/ Dziadek. c/ Krysia.
7. Jak wyglądała gwiazda?
a/ Była cała ze złotego błyszczącego papieru, kręciła się na długim kiju.
b/ Była bardzo kolorowa, zrobiona z kolorowego papieru i różnokolorowych bibułek.
c/ Była zrobiona z bibułki i srebrnego papieru, umocowana na długim kiju.
8. Gwiazdę trzymał:
a/ Duży chłopiec w białych szatach, w koronie. b/ Król w długiej zielonej szacie.
c/ Niewysoki chłopiec, który wyglądał jednak bardzo dostojnie dzięki koronie na głowie.
9. Wśród kolędników nie było:
a/ Aniołka. b/ Królowej. c/ Śmierci.
10. Czarną kominiarkę miał na głowie:
a/ Turoń. b/ Diabeł. c/ Niedźwiedź.
11. Z kim Krysia pomyliła Turonia?
a/ Z diabłem. b/ Ze śmiercią. c/ Z wilkiem.
12. Na półmisku, który przyniosła babcia były:
a/ Pokrojony placek, orzechy, zwierzątko z ciasta b/ Makowiec, jabłka, czekoladki.
c/ Suszone owoce, ciasteczka makowe.
13. Chłopiec, który był przebrany za Turonia nie miał:
a/ Jasnych włosów. b/ Czerwonej kurtki c/ Niebieskich oczu
15. Co Krysia dała Turoniowi?
a/ Konika. b/ Szkatułkę. c/ Piszczalkę.
16. Śniegiem rzucił:
a/ Diabeł w Aniołka. b/ Turoń w Diabła. c/ Aniołek w Diabła.